



Sygn. akt IV KS 12/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk (przewodniczący)

SSN Dariusz Kala (sprawozdawca)

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Anna Kowal

w sprawie P. D.

oskarżonego z art. 157 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 26 maja 2021 r.,

skargi prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 10 listopada 2020 r., sygn. akt XXIII Ka (...)

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego J.

z dnia 5 lutego 2020 r., sygn. akt II K (...)

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 lutego 2020 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w J.:

„1) oskarżonego P. D. uznał za winnego tego, że w dniu 12 stycznia 2018 roku w J., naruszył czynności narządów ciała M.D., w postaci złamania główki prawej kości

promieniowej ręki prawej, stłuczenia ręki prawej i łokcia, poprzez uderzenie go z pięści, a następnie uderzenie drewnianą bramą wjazdową na posesję pod adresem K. czym naruszył czynności narządów ciała na okres powyżej dni 7 trwający”, czym wyczerpał znamiona występku z art. 157 § 1 k.k. i za to na zasadzie art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. wymierzył mu karę grzywny w rozmiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 15 (piętnastu) złotych,

2) na zasadzie art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego P. D. środek kompensacyjny w postaci obowiązku zapłaty na rzecz pokrzywdzonego M.D. kwoty 2000 (dwa tysiące) złotych tytułem nawiązki.

Wyrok zawiera także rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a to: art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, dokonanie analizy materiału dowodowego w sposób wybiórczy, z pominięciem istotnych okoliczności świadczących na korzyść oskarżonego oraz z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania, a także wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, poprzez:
 - bezzasadną odmowę dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego co do faktu, iż nie uderzył on pokrzywdzonego zarówno z pięści, jak i przy pomocy drewnianej bramy, która w tym czasie była zepsuta, w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, tj. zeznania świadków M. D., A.K. oraz M.K. potwierdzają wyjaśnienia oskarżonego,
 - całkowicie dowolne i bezkrytyczne przyznanie waloru wiarygodności w pełnym zakresie zeznaniom M.D. co do przebiegu zdarzenia, w sytuacji gdy twierdzenia pokrzywdzonego pozostają w sprzeczności z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym,
 - przyjęcie za wiarygodne zeznań świadka M. D. jedynie w zakresie okoliczności poprzedzających bezpośrednie spotkanie pokrzywdzonego i oskarżonego, w sytuacji gdy M. D. była bezpośrednim świadkiem tego zdarzenia, bowiem obserwowała je dokładnie z okna w domu, a zatem całość zeznań tego świadka powinna być nie tylko wzięta pod uwagę przez Sąd I instancji, ale również zeznania te w całości powinny być uznane za wiarygodne,
 - bezzasadne przyjęcie, iż zeznania świadków A.K. oraz M. K. są nieprzydatne, bowiem obserwowali całe zdarzenie ze znacznej odległości, w sytuacji gdy świadkowie mieszkają naprzeciwko oskarżonego w bezpośrednim jego sąsiedztwie, a ponadto w

sposób precyzyjny i szczegółowy opisywali cały przebieg spotkania oskarżonego z pokrzywdzonym,

- całkowitym pominięciu okoliczności, iż pokrzywdzony po rzekomym urazie w postaci złamania oraz stłuczenia ręki wsiadł po całym zdarzeniu do samochodu i spokojnie odjechał mimo doznanego urazu,
- całkowicie dowolne i sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania przyjęcie, iż zapis rozmowy oskarżonego z pokrzywdzonym, w którym M.D. wypowiada dwukrotnie słowa uderzyłeś mnie, nie budzi wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego, w sytuacji gdy zasady prawidłowego rozumowania wskazują, iż takiego wniosku nie można wyprowadzić jedynie na podstawie słów pokrzywdzonego „uderzyłeś mnie”, które są sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym, zwłaszcza iż na nagraniu brak jest jakichkolwiek innych oznak interakcji fizycznej pomiędzy pokrzywdzonym a oskarżonym,
- pominięcie faktu, iż pokrzywdzony udał się do domu oskarżonego z zamiarem nagrania całego zdarzenia, miał świadomość nagrywania zdarzenia oraz dwukrotne stwierdzenie „uderzyłeś mnie” mogło mieć na celu skierowanie podejrzenia na oskarżonego, mając zwłaszcza na uwadze konflikt pomiędzy stronami;

2. obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a to art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków M. D., A.K. i M.K. w części, w której oskarżony oraz świadkowie zeznają, iż doskonale widzieli, jak pokrzywdzony M. D., od razu po spotkaniu z oskarżonym, samodzielnie odjeżdża zaparkowanym obok samochodem, w sytuacji, gdy z zasad prawidłowego rozumowania należy wyprowadzić wniosek, iż pokrzywdzony nie byłby w stanie prowadzić pojazdu ze złamaną prawą ręką;

3. obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a to: art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości w sprawie na niekorzyść oskarżonego, w szczególności poprzez przyjęcie, iż dokumentacja medyczna zgromadzona w sprawie potwierdza sprawstwo oskarżonego, w sytuacji gdy pokrzywdzony zgłosił się do szpitala po 7 godzinach od spotkania z oskarżonym, co jednoznacznie świadczy, iż w tym czasie mógł doznać urazu w zupełnie innych okolicznościach;

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na ustaleniu, iż oskarżony dwukrotnie uderzył pokrzywdzonego skutkiem czego było uznanie, iż zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona przestępstwa z art. 157§1 k.k., mimo że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy tworzy logiczną i spójną całość pozwalającą

na przyjęcie odmiennego stanowiska i uznanie oskarżonego za niewinnego zarzucanego mu czynu;

5. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 46 § 2 k.k. poprzez jego zastosowanie i zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego nawiązki w sytuacji, gdy do naruszenia czynności narządów ciała nie doszło na skutek działania oskarżonego.

Obrońca wniósł o przeprowadzenie określonych dowodów w postępowaniu odwoławczym.

W konkluzji apelacji skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł również pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, który zaskarżył orzeczenie w części, tj. w zakresie pkt. 2 wyroku Sądu Rejonowego w J. z dnia 5 lutego 2020 roku, zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych będących podstawą wydanego rozstrzygnięcia, a mający wpływ na jego treść, „poprzez przyjęcie, iż kwota orzeczonej nawiązki w wysokości 2.000 zł będzie sumą adekwatną do skutków popełnionego na szkodę oskarżyciela czynu, w sytuacji kiedy to z zeznań oskarżyciela jawi się obraz skutków finansowych doznanego uszkodzenia ciała, co jednoznacznie pozwala ustalić wysokość zasądzonej kwoty w kategoriach jej zaniżenia”.

Powołując się na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę pkt. 2 zaskarżonego orzeczenia i zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego dalszej nawiązki w wysokości 18.000 zł.

Wyrokiem z dnia 10 listopada 2020 r., sygn. akt XXIII Ka (...), Sąd Okręgowy w K. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w J. do ponownego rozpoznania.

Od powyższego orzeczenia skargę wywiódł prokurator, który zaskarżył orzeczenie w całości, zarzucając mu obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 437 § 2 k.p.k. poprzez przyjęcie przez sąd odwoławczy, iż istnieje podstawa do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w J. do ponownego rozpoznania.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K., w celu jej ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się zasadna.

Przepis art. 437 § 2 k.p.k. jednoznacznie stanowi, że uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. W analizowanej sprawie, jako podstawę wydania

wskazanego wyżej orzeczenia kasatoryjnego, sąd odwoławczy przyjął potrzebę przeprowadzenia na nowo przewodu w całości. Tezę o zaktualizowaniu się ww. przesłanki Sąd Okręgowy oparł na następującej argumentacji:

- całe dotychczasowe postępowanie zostało oparte na opiniach biegłego, który był z mocy prawa wyłączony od możliwości opiniowania w niniejszej sprawie. Powyższe było konsekwencją tego, że biegły M.K., wydający wszystkie dotychczasowe opinie w sprawie, wydał najpierw opinie prywatne na zlecenie pokrzywdzonego M.D.;
- „biegły H. (...) w wydanej na zlecenie sądu odwoławczego opinii wskazał, że nie może wypowiedzieć się kategorycznie w sytuacji, gdy brak jest w aktach sprawy dokumentacji RTG dotyczącej obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego - o taką dokumentację winien był zadbać już prokurator w postępowaniu przygotowawczym, a co najmniej Sąd I instancji, prowadząc niniejszą sprawę”,
- „nie przeprowadzono dowodu z opinii biegłego z zakresu fonoskopii na okoliczność ustalenia treści nagrania sporządzonego przez pokrzywdzonego podczas przedmiotowego zdarzenia, oraz czy nagranie to zostało wykonane jednorazowo, czy nie nosi śladów ingerencji w treść nagrania, a przecież dowód ten jest kluczowym dowodem w sprawie, a oskarżony od początku kwestionuje treść tego nagrania”.
- „celowym było również przeprowadzenie eksperymentu procesowego na okoliczność, czy z okien domu świadków A.K. i M.K. przy ul. (...) w J. widać miejsce zdarzenia, czy wiarygodna jest zatem ich relacja dotycząca możliwości obserwowania przebiegu zajścia pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym”,
- sąd pierwszej instancji dokonał nieprawidłowej oceny wszystkich dowodów zebranych w sprawie, z uwagi na pominięcie przy analizie każdego z nich kluczowych okoliczności, którymi sąd ten się nie zajął,
- materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu przed sądem I instancji jest istotnie niepełny.

Organ ad quem wskazał na czynności, które zobowiązany będzie zrealizować sąd pierwszej instancji:

- zwrócenie się do Poradni Ortopedycznej w J. o nadesłanie dokumentacji radiologicznej dotyczącej leczenia pokrzywdzonego, dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego R. H. na okoliczność obrażeń, jakich doznał pokrzywdzony oraz na okoliczność, czy istotnie był w stanie prowadzić pojazd,
- dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu fonoskopii na okoliczności wskazane wyżej,
- przeprowadzenie eksperymentu procesowego na wskazane wyżej okoliczności,

- przesłuchanie pokrzywdzonego i świadków oraz dokonanie oceny dowodów w kontekście wyników opinii biegłych i eksperymentu procesowego.

Stanowisko sądu odwoławczego, co do konieczności wydania w tej sprawie wyroku kasatoryjnego, nie może być uznane za trafne.

Po pierwsze bowiem, konieczność dokonania ponownej oceny dowodów przez sąd pierwszej instancji – co wielokrotnie podkreślał Sąd Najwyższy - nie stanowi podstawy wydania wyroku uchylającego w oparciu o przesłankę określoną w art. 437 § 2 zd. 2 in fine k.p.k. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2020 r., III KS 18/20, LEX nr 3168944 i powołane tam judykaty tego sądu).

Po drugie, teza, że sąd pierwszej instancji błędnie ocenił cały dotychczas zgromadzony materiał dowodowy jest zdecydowanie przedwczesna. Sąd okręgowy stanowisko to oparł wszak na przekonaniu, że na wynik ww. oceny mogłyby mieć wpływ wskazane wyżej dowody z opinii biegłych i eksperymentu procesowego, których przeprowadzenia sąd rejonowy zaniechał. Powyższe oznacza więc, że dopiero po przeprowadzeniu ww. dowodów będzie można zweryfikować prawidłowość oceny materiału dowodowego dokonanej przez organ a quo. W tej sytuacji zatem nie może budzić wątpliwości, że to sąd odwoławczy powinien przeprowadzić brakujące – jego zdaniem – dowody i po ich uzyskaniu dokonać kontroli zaskarżonego orzeczenia, a następnie - w zależności od wyników tej kontroli - wydać stosowne rozstrzygnięcie.

Przy tej okazji nie sposób również nie wspomnieć o rażącej wręcz niekonsekwencji w postępowaniu sądu odwoławczego. Organ ad quem, na rozprawie w dniu 16 czerwca 2020 r., powołując się na przepis art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., oddalił wniosek dowodowy obrońcy „o dopuszczenie i przeprowadzenie w postępowaniu odwoławczym (...) dowodu z oględzin domu świadków A.K. i M.K. położonego przy ul. (...) w J. na okoliczność ustalenia widoczności okolicy z okien ich domu od strony ulicy (...), w szczególności, czy z okien ich domu można zobaczyć posesję oskarżonego, a w szczególności bramę wjazdową” (k. 230 – 231), stwierdzając że „okoliczności, które mają być udowodnione nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy – Sąd Rejonowy nie kwestionował, że M. D. widziała przedmiotowe zdarzenie oraz, że widzieli je świadkowie K., jakkolwiek ze znacznej odległości” (k. 252). Na rozprawie przeprowadzonej w dniu 4 sierpnia 2020 r. sąd odwoławczy oddalił z kolei, zawarty w piśmie procesowym z dnia 29 lipca 2020 r., wniosek obrońcy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu fonoskopii (k. 271) uznając m.in., że nie ma on znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy przez sąd odwoławczy (k. 278).

Konkludując powyższe rozważania stwierdzić wypada, że stanowisko Sądu Okręgowego, że w przedmiotowej sprawie zaistniała potrzeba przeprowadzenia na nowo

przewodu w całości było zdecydowanie nietrafne. W konsekwencji za wadliwe i dokonane z obrazą art. 437 § 2 k.p.k. należało uznać rozstrzygnięcie tego sądu, na mocy którego organ odwoławczy uchylił wyrok sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania.

W tej sytuacji, Sąd Najwyższy, stosownie do treści art. 539e § 2 k.p.k., uchylił zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazał sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W postępowaniu ponownym organ odwoławczy dokona rzetelnej kontroli odwoławczej, w toku której – dostrzegając taką potrzebę – przeprowadzi uzupełniające postępowanie dowodowe. Po zrealizowaniu tych czynności sąd wyda wyrok zgodny z właściwie interpretowanymi przepisami art. 437 § 1 i 2 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji.